

Sygn. akt I KZ 1/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **płk. M. K.**,
oskarżonego o przestępstwa z art. 218 § 1a k.k.
i art. 35 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 29 stycznia 2021 r.
zażalenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej od
zarządzenia Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W.
z dnia 14 grudnia 2020 r., sygn. akt So (...),
o odmowie przyjęcia zażalenia pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej
na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 listopada
2020 r.,

p o s t a n o w i ł:
utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem z dnia 14 grudnia 2020 r., sygn. So (...), Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W. odmówił przyjęcia zażalenia pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej (datowanego na dzień 2 grudnia 2020 r.) na postanowienia wydane przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. w toku rozprawy w dniu 26 listopada 2020 r. — jako niedopuszczalnego z mocy ustawy. We wniesionym obecnie zażaleniu na to zarządzenie pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej — stawiając zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuty: naruszenia art. 5 ust. 1 pkt 5 Ustawy o ochronie informacji niejawnych poprzez jego błędną wykładnię; art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 179 k.p.k. poprzez ich błędne zastosowanie, polegające na bezzasadnym przyjęciu, że skarżąca domagała się zwolnienia z tajemnicy, o której mowa w art. 179 k.p.k.; art. 180 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że na postanowienie w tym przedmiocie skarżące nie przysługuje zażalenie, oraz polegające na bezzasadnym przyjęciu, że skarżąca domagała się zwolnienia z tajemnicy, o której mowa w art. 179 k.p.k., a skoro tak, to na odmowę zwrócenia się przez Sąd do Szefa SKW o zwolnienie z takiej tajemnicy zażalenie

nie przysługuje — wnosi o zmianę zaskarżonej decyzji Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W. i przyjęcie zażalenia do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odwołanie pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej nie zasługiwało na uwzględnienie. Słusznie bowiem Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W. zaskarżonym zarządzeniem odmówił przyjęcia odwołania wniesionego przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej W. A., adw. K. G., na postanowienia w przedmiocie wniosków o dopuszczenie dowodów złożone przez oskarżycielkę subsydiarną zapadłe w toku rozprawy przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. w dniu 26 listopada 2020 r. Już w tym miejscu trzeba jednak zasygnalizować, że argumentacja przedstawiona przez Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W., która legła u podstaw zaskarżonego zarządzenia nie zasługiwała na aprobatę.

Zacząć wypada od konstatacji o charakterze porządkującym, tj. od zwrócenia uwagi na to, że autorka zażalenia (na co wyraźnie wskazuje się w *petitum* zażalenia datowanego na dzień 2 grudnia 2020 r.) uczyniła przedmiotem zaskarżenia dwa odrębne postanowienia wydane przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W.. Protokół rozprawy z dnia 26 listopada 2020 r. potwierdza, że Sąd w tym dniu wydał nie jedno (na co mogłoby wskazywać zaskarżone zarządzenie Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W.), lecz dwa rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosków dowodowych złożonych przez oskarżycielkę subsydiarną w toku rozprawy przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. w tym dniu, a dotyczących ewentualnego zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez świadka K. L. (k. 875v i 876 akt). Oba z tych rozstrzygnięć zostały objęte zakresem zaskarżenia w zażaleniu wniesionym przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej. W związku z tym należało ustalić, którego z tych rozstrzygnięć (tylko jednego czy też — być może — obu tych postanowień) dotyczyło wydane i obecnie poddane kontroli odwoławczej zarządzenie. Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy (w szczególności zaś treść zażalenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej) trzeba przyjąć, że zaskarżonym zarządzeniem Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W. odmówiono przyjęcia zażalenia na dwa postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wydane w toku rozprawy w dniu 26 listopada 2020 r. W treści samego zarządzenia i jego uzasadnieniu brak jest jakichkolwiek danych przemawiających za przyjęciem w tym zakresie odmiennego stanowiska. W każdym bądź razie nie wynika z niego wyraźnie, iżby intencją organu wydającego zaskarżone zarządzenie było ograniczenie decyzji tylko do jednej z zaskarżonych decyzji, które zapadły w toku rozprawy przed Wojskowym Sądem

Okręgowym w W.. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia rozpoznania obecnie wniesionego zażalenia pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej na zarządzenie z dnia 14 grudnia 2020 r. W istocie bowiem zarządzeniem tym odmówiono przyjęcia dwóch środków odwoławczych dotyczących d w ó c h o d r ę b n y c h rozstrzygnięć procesowych, tyle tylko że pomieszczonych — od strony technicznej — w jednym dokumencie. Pewne komplikacje wiążące się z rozpoznaniem niniejszego zażalenia wynikają jednak nie z tego, że w zarządzeniu tym wyraźnie nie wskazano, iż odnosi się ono do obu zaskarżonych postanowień, ale z tego, że jego uzasadnienie jest dość skomprimowane i ustosunkowuje się — nie do końca trafnie — wyłącznie do jednego z drugoplanowych aspektów procesowych nasuwających się na tle oddalenia wniosków dowodowych oskarżycielki subsydiarnej złożonych na rozprawie przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. w dniu 26 listopada 2020 r.

Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na to, że zarówno w datowanym na dzień 2 grudnia 2020 r. zażaleniu pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej na postanowienia dowodowe zapadłe w toku rozprawy toczącej się przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. w dniu 26 listopada 2020 r., jak i w zaskarżonym obecnie zarządzeniu o odmowie przyjęcia tego zażalenia jako niedopuszczalnego z mocy ustawy wadliwie określono substrat zaskarżenia. Nie chodzi przy tym tutaj wcale o to, że nie doszło do wydania zaskarżonych postanowień (kwestia ta nie podlega dyskusji), lecz o to, jaki w istocie jest procesowy charakter tych postanowień (jaka była treść i podstawa prawna rozstrzygnięć zapadłych w toku rozprawy przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. w dniu 26 listopada 2020 r.). Zagadnienie to ma doniosłe znaczenie zarówno z punktu widzenia oceny dopuszczalności zaskarżenia obu postanowień, jak i z punktu widzenia oceny prawidłowości wydanej w tym zakresie decyzji Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W.. Zarówno w zażaleniu datowanym na dzień 2 grudnia 2020 r. na postanowienia wydane przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W., jak i w zarządzeniu odmawiającym jego przyjęcia wadliwie bowiem potraktowano postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w W. jako rozstrzygające kwestię zwolnienia świadka K. L. z obowiązku zachowania tajemnicy.

Dokonaniu jednoznacznej oceny charakteru procesowego zaskarżonych postanowień zapadłych na rozprawie przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. w dniu 26 listopada 2020 r. niewątpliwie nie sprzyja ich niezwykle lakoniczny charakter. Jednak bliższa analiza postanowień Wojskowego Sądu Okręgowego w W. (wciągniętych do protokołu rozprawy z dnia 26 listopada 2020 r.) przekonuje, że zagadnienie zwolnienia świadka z zachowania w tajemnicy informacji poufnych (w jednym przypadku tych, o

których mowa w przepisie art. 180 k.p.k., w drugim — w art. 179 k.p.k.) było w polu zainteresowania Sądu w związku z wyartykułowanym przez oskarżycielkę subsydiarną W. A. żądaniem zwolnienia świadka K. L. od obowiązku zachowania informacji w tajemnicy, lecz nie stało się *stricto* przedmiotem tych rozstrzygnięć.

W obu zaskarżonych przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej postanowieniach Sąd nie odniósł się bowiem do tego, czy zwalnia świadka K. L. z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli „poufne” (chronologicznie pierwsze z postanowień wydanych na rozprawie w dniu 26 listopada 2020 r.), ani też nie rozstrzygnął o tym, że nie zwraca się do właściwego naczelnego organu administracji rządowej o zwolnienie świadka od obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli „ściśle tajne” (chronologicznie — drugie z postanowień wydanych na rozprawie w dniu 26 listopada 2020 r.).

Treść tych postanowień wskazuje bowiem wyraźnie na to, że sprawa ewentualnego zwolnienia K. L. z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych zarysowała się w niniejszym układzie procesowym niejako na drugim planie, wyłącznie w związku z treścią wniosków dowodowych oskarżycielki subsydiarnej w tym zakresie, w którym wnioski te nawiązują one do zwolnienia świadka z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych. W istocie bowiem wnioski oskarżycielki subsydiarnej o zwolnienie świadka K. L. z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji o różnych rodzajach „klauzulowania” zostały przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. uznane za niedopuszczalne nie z uwagi na przesłanki nawiązujące do braku zmaterializowania się warunków do zwolnienia tego świadka z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych, lecz wskutek przyjęcia przez ten Sąd, że okoliczności, które miałyby zostać udowodnione po ewentualnym zapadnięciu decyzji w przedmiocie zwolnienia z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (w przypadku pierwszego z wniosków, *k. 875v akt*: „Sąd postanowił oddalić wniosek oskarżycielki subsydiarnej albowiem nie dotyczy to tego postępowania. To może dotyczyć innego postępowania w zakresie postępowania SKW”; w przypadku drugiego z wniosków, *k. 876 akt*: „Sąd postanowił nie uwzględnić kolejnego wniosku o zwolnienie świadka K. L. z tajemnicy uznając, iż świadek zeznał już, iż nie dokonywał takich czynności i nic w sprawie nie jest mu wiadome. Nie ma to związku z przedmiotową sprawą”). Krótko mówiąc zaskarżone postanowienia zostały oparte na podstawie wskazanej w przepisie art. 170 § 1 pkt 2 *in*

principio k.p.k., a na tę kategorię rozstrzygnięć dotyczących dopuszczalności dowodów zażalenie nie służy.

Uogólniając można więc powiedzieć, że na zagadnienie sposobu i procesowej sekwencji rozstrzygania w przedmiocie wniosków o zwolnienie świadków od obowiązku zachowania w tajemnicy informacji poufnych nie powinno się spoglądać w sposób wyizolowany, bez należytego uwzględnienia innych przepisów normujących przeprowadzanie dowodów z osobowych źródeł dowodowych, w szczególności zaś ścisłego sprzężenia procesowego pomiędzy przepisem art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., a przewidzianymi przez ustawę postępowania karnego procesowymi mechanizmami zwalniania świadków z obowiązku zachowania różnych rodzajów tajemnic (art. 179 i 180 k.p.k.). Ocena potrzeby przeprowadzenia określonego dowodu w sposób naturalny „wyprzedza” bowiem przystąpienie do rozpoznania wniosku o zwolnienie świadka z obowiązku zachowania tajemnicy. Rozstrzyganie odnośnie wniosku o zwolnienie świadka z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych przed rozstrzygnięciem przez sąd tego, czy okoliczności, na które miałby zeznawać świadek po ewentualnym zwolnieniu z obowiązku zachowania tajemnicy w ogóle mają znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego byłoby działaniem całkowicie nieracjonalnym, niezgodnym z zasadą ekonomii procesowej, która sprzeciwia się przeprowadzaniu czynności zbędnie spowalniających bieg postępowania lub wręcz całkowicie bezprzedmiotowych z punktu widzenia przedmiotu postępowania jurysdykcyjnego. Jest rzeczą bezsporną, że bezprzedmiotowe jest rozstrzyganie wniosku w przedmiocie zwolnienia od obowiązku zachowania jednej z tajemnic określonych w treści przepisów art. 179 § 1 k.p.k. lub art. 180 § 1 k.p.k., jeśli na tle układu procesowego danej sprawy Sąd przyjmuje, że okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Trafnie zatem zaskarżonym zarządzeniem Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W. odmówił przyjęcia zażalenia na zaskarżone postanowienia dowodowe Wojskowego Sądu Okręgowego w W., choć uzasadnienie tej decyzji — jak już powiedziano wyżej — nie do końca koreluje z charakterem procesowym postanowień dowodowych wydanych przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. na rozprawie w dniu 26 listopada 2020 r. Z tych samych powodów za niezasadne należało uznać wniesione przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej zażalenie na zarządzenie z dnia 14 grudnia 2020 r. — zarzuty zażalenia odnoszą się bowiem do kwestii związanych z naruszeniem przepisów regulujących tryb i zasady zwalniania świadków z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych i

zostały sformułowane bez należytego uwzględnienia charakteru procesowego decyzji w przedmiocie wniosków dowodowych oskarżycielki subsydiarnej W. A., które nie podlegają kontroli zażaleniowej w toku postępowania jurysdykcyjnego prowadzonego przed sądem pierwszej instancji, choć — w dalszej perspektywie procesowej — nie jest wykluczone ich poddanie ewentualnej kontroli odwoławczej (art. 447 § 4 k.p.k.).

Mając powyższe na uwadze, należało orzec jak w części wstępnej postanowienia.